

BIULETYN

OBSERWATORIUM INTEGRACJI SPOŁECZNEJ nr 1/2013
WOJEWÓDZTWA ŚWIĘTOKRZYSKIEGO



WOJEWÓDZTWO
ŚWIĘTOKRZYSKIE



KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI



UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI
FUNDUSZ SPOŁECZNY



Obserwatorium Integracji Społecznej powstało w ramach projektu „Koordynacja na rzecz aktywnej integracji” współfinansowanego ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego.

Spis treści

Standaryzacja pracy socjalnej i usług socjalnych w instytucjach pomocy społecznej	3
Zjawisko agresji w szkołach gimnazjalnych i ponadgimnazjalnych oraz środowisku rodzinnym województwa świętokrzyskiego	5
Jak skutecznie walczyć z przemocą w rodzinie – rozmowa z Panią Renatą Durdą (Niebieska Linia)	8
Samobójstwa – niepokojące dane z województwa świętokrzyskiego	10
Ogólnopolskie Spotkanie Sieciujące Centrów Integracji Społecznej	14
Wieloletni regionalny plan działań na rzecz promocji i upowszechniania ekonomii społecznej oraz rozwoju instytucji sektora ekonomii społecznej i jej otoczenia w województwie świętokrzyskim do roku 2020	16
Uwarunkowania funkcjonowania spółdzielczości wobec wyzwań współczesności	19
Rozwiązania systemowe w regionie a współpraca z Obwodem Winnickim	23

Standaryzacja pracy socjalnej i usług socjalnych w instytucjach pomocy społecznej

Od kilkunastu lat obserwujemy, początkowo w krajach Europy Zachodniej i Stanach Zjednoczonych, a teraz również w pozostałych krajach unijnych, wdrażanie typowego dla biznesu, menedżerskiego modelu realizacji zadań w praktycznej działalności instytucji publicznych. Polega on przede wszystkim na odejściu od „administrowania” na rzecz „zarządzania”, co wymaga wprowadzenia nowych metod i technik pracy, np. zarządzanie przez cele, a więc określenia wizji, celów, strategii, nakładów, działań, efektów oraz ich oceny. Nowy model funkcjonowania instytucji publicznych ma prowadzić do racjonalności wydatków i osiągnięcia założonych celów. Jednym z elementów ułatwiających zarządzanie w instytucjach rynkowych jest standaryzacja działań, procesów i usług. Standaryzacja pozwala zdefiniować wartości stosowane do oceny efektów pracy, uporządkować zakres zadań niezbędnych z punktu widzenia jakości i poziomu konkretnej usługi czy produktu.

Praca socjalna jest działalnością zawodową, realizowaną przez profesjonalne służby w jednostkach i organizacjach pomocy i integracji społecznej. Jednym z ważniejszych aspektów w ocenie wykonywanych działań w ramach pracy socjalnej i świadczonych usług jest skuteczność, którą należy rozumieć jako osiągnięcie założonych celów. Cele te wynikają nie tylko z kierunków interwencji określonych dla indywidualnej osoby czy rodziny w wyniku przeprowadzonej diagnozy, ale również z ogólnych założeń przyjętej polityki w zakresie rozwiązywania problemów społecznych. W Polsce realizatorem działań pomocowych, w przeważającej części, są jednostki administracji publicznej. Zasada subsydiarności, na której zbudowany jest europejski system pomocy społecznej jak również demokratyczny sposób organizacji życia społecznego, wymaga jednak aby uwzględnić jako realizatorów usług również inne podmioty, w szczególności organizacje pozarządowe, ale też podmioty prywatne. W trosce o racjonalność i efektywność działania, nie powinno się zakładać, że na rynku usług społecznych

nie ma wykonawców poza administracją publiczną. Dopuszczenie innych podmiotów jako realizatorów usług przyniesie zamierzony efekt tylko wówczas, gdy są określone standardy jakości, co pozwoli powierzyć realizację zadań tym, którzy są w stanie sprostać przyjętym wymaganiom. Dążenie do racjonalizacji wydatków ma spowodować właśnie wyzwolenie mechanizmu rynkowego, również w sferze usług publicznych i pojawienie się dobrze rozumianej konkurencji wśród podmiotów

Od kilkunastu lat obserwujemy, początkowo w krajach Europy Zachodniej i Stanach Zjednoczonych, a teraz również w pozostałych krajach unijnych, wdrażanie typowego dla biznesu, menedżerskiego modelu realizacji zadań w praktycznej działalności instytucji publicznych. Polega on przede wszystkim na odejściu od „administrowania” na rzecz „zarządzania”, co wymaga wprowadzenia nowych metod i technik pracy, np. zarządzanie przez cele, a więc określenia wizji, celów, strategii, nakładów, działań, efektów oraz ich oceny.

świadczących te usługi. Instytucje pomocy społecznej realizujące zadania administracji publicznej, korzystając ze środków publicznych, zobowiązane są do spełniania oczekiwań co do efektywności i skuteczności działań w równym stopniu jak przedsiębiorstwa rynkowe. Finansowanie usług społecznych z pieniędzy publicznych powinno też zapewniać wszystkim beneficjentom dostęp do usługi o tej samej jakości, niezależnie od miejsca, w którym z niej korzystają – nie będzie to możliwe jeśli nie zdefiniujemy kryteriów, które świadczą o tej jakości. Ponadto określenie standardów w danym obszarze pozwala klientom dokonać wyboru dostępnych na rynku produktów, usług, poprzez porównanie oferty różnych dostawców. Wprowadzenie standardów w procesie świadczenia usług społecznych, może przyczynić się również do pewnych oszczędności, gdyż eliminuje ry-

zyko chybionych zleceń – decyzje o kupowaniu usług podejmowane powinny być tylko wobec takich wykonawców, którzy są w stanie zapewnić określoną jakość za uczciwą cenę.

Realizowany w ramach PO KL projekt 1.18 „Tworzenie i rozwijanie standardów usług pomocy i integracji społecznej” ma doprowadzić do dwóch rezultatów: po pierwsze wprowadzić nowych „aktorów” na rynek usług społecznych, a po drugie podnieść jakość i skuteczność działań w ramach pomocy społecznej. Chociaż nie ma precyzyjnej definicji czym są standardy w pomocy społecznej, to dla potrzeb realizacji projektu przyjęto założenie, że służą one wypracowaniu kryteriów jakości usługi: „standardy są jednym z elementów logiki ewaluacji jakości, na którą składa się: a) wybór kryteriów jakości usług, b) określenie dla każdego kryterium standardów wyników osiągniętych dzięki tym usługom, c) zebranie danych o tym, jakie wyniki zostały osiągnięte dzięki usługom, d) wydanie oceny ewaluacyjnej na podstawie zestawienia danych o wynikach ze standardami”¹

Opracowując standard pracy socjalnej z daną kategorią klientów oraz standard usługi specjalistycznej, przyjęto następujące elementy opisu usługi: 1) podstawowe założenia - opis przedmiotu usługi, podstawa prawne warunkująca funkcjonowanie usługi; 2) określenie misji i celu usługi – w tym, określenie stanu pożądanego realizacji usługi, wyznaczenie i opisanie metod osiągnięcia celu oraz wskaźników jego realizacji; 4) zdefiniowanie zakresu usługi – podmiotowego, rzeczowego i

¹ por.: Szarfenberg R. Krajowy Raport Badawczy str.18 źródło: http://www.wrzos.org.pl/projekt1.18/download/KRB_wersja%20ostateczna.pdf.

przestrzennego, czyli charakterystyka grupy klientów/ odbiorców usługi, którzy mogą skorzystać z usługi, charakterystyka ich specyficznych problemów i potrzeb; 5) typowe strategie działania podejmowane w ramach świadczenia usługi, rekomendowane metody i sposoby pracy – przykładowa ścieżka realizacji procesu wsparcia i pomocy zgodnie z wypracowanym standardem, rekomendowane w standardzie narzędzia i techniki pracy, 6) warunki spełnienia usługi (materialne, organizacyjne, kwalifikacje pracowników realizujących usługę) 7) Zasady monitoringu i ewaluacji.

Zespoły eksperckie opracowały standardy pracy socjalnej z: osobami pozostającymi bez pracy, osobami z niepełnosprawnością i jej rodziną z uwzględnieniem osób z zaburzeniami psychicznymi, rodziną doświadczającą przemocy, osobą starszą i z rodziną z dziećmi oraz standardy pięciu usług: specjalistyczne poradnictwo rodzinne dla rodzin z dziećmi; poradnictwo specjalistyczne dla osób z niepełnosprawnością i ich rodzin, z uwzględnieniem osób z zaburzeniami psychicznymi; klub integracji społecznej, ze szczególnym uwzględnieniem treningu pracy; interwencja kryzysowa oraz usługi opiekuńcze świadczone dla osób starszych w miejscu zamieszkania. Standardy, aby mogły być stosowane, wymagają określonych warunków organizacyjnych. Stąd też opracowano równocześnie modele instytucji, w których standardy mają być wdrażane. Obecnie realizowana jest faza pilotażu projektu, dzięki której zainteresowane jednostki organizacyjne w gminach i powiatach mają za zadanie przetestowanie zaproponowanych rozwiązań. W wyniku tych działań zostaną wypracowane ostateczne kształty standardów pracy socjalnej i usług oraz modele organizacyjne instytucji pomocowych.

Jadwiga Pauli – współautorka podręcznika instruktażowego „Standardy usług” i członek zespołu eksperckiego ds. opracowania standardu pracy socjalnej i usług dla osób pozostających bez pracy, aktualnie doradca merytoryczny w pilotażowym wdrażaniu standardów.

Zjawisko agresji w szkołach gimnazjalnych i ponadgimnazjalnych oraz środowisku rodzinnym województwa świętokrzyskiego

Regionalny Ośrodek Polityki Społecznej – Obserwatorium Integracji Społecznej w ramach projektu „Koordynacja na rzecz aktywnej integracji” zrealizował badanie pod nazwą „Zjawisko agresji w szkołach gimnazjalnych i ponadgimnazjalnych oraz środowisku rodzinnym województwa świętokrzyskiego”. Realizatorem badania była Korporacja Badawcza Pretendent z Wrocławia. Zespół badawczy pracował pod kierunkiem dr Adama Ustrzyckiego. Recenzji niniejszego opracowania dokonał prof. nadzw. dr hab. Jacek Kurzępa Szkoła Wyższa Psychologii Społecznej. Koncepcja badania opracowana została przez Regionalny Ośrodek Polityki Społecznej – Obserwatorium Integracji Społecznej. Zakładała ona spojrzenie na problematykę badania zachowań agresywnych i przemocy z punktu widzenia zarówno dzieci i młodzieży, osób związanych ze szkołą, czyli pedagogów oraz psychologów i wychowawców szkolnych, ale również z punktu widzenia instytucji zajmujących się tą tematyką.

Diagnozowanie przemocy i agresji w szkołach napotyka na zasadniczą trudność, polegającą na sporych różnicach pomiędzy wyobrażeniami dominującymi w opinii publicznej, a rzeczywistością. Wyobrażenia, czy chociażby jednostkowe doświadczenia, wskazują na stale rosnącą częstotliwość zachowań agresywnych. Tymczasem badania wyraźnie udowadniają, że poziom agresji i przemocy w szkole spada. W związku z tym, rzetelne zdiagnozowanie zjawisk agresji i przemocy, a następnie – popularyzacja wyników tych badań, pomoże zrozumieć ważne problemy uczniów, ich rodziców i nauczycieli, a także umożliwić skuteczne przeciwdziałanie tym problemom.

Cele jakie przyświecały realizacji badania to:

- określenie skali, rodzaju i form przemocy w środowisku szkolnym i rodzinnym, określenie przyczyn stosowania przemocy,
- analiza czynników warunkujących przemoc (m.in. atmosfera szkolna i rodzinna, demokracja w szkole, kapitał społeczny uczniów),
- określenie skali agresji i przemocy rówieśniczej oraz agresji i przemocy w relacjach pomiędzy nauczycielami a uczniami,
- określenie czynników sprzyjających przemocy i agresji,
- określenie roli nauczycieli, wychowawców i pedagogów w zapobieganiu agresji,

- określenie wpływu sytuacji domowej (rodzice – dziecko) na postawy uczniów,
- zdiagnozowanie poziomu świadomości z tytułu odpowiedzialności karnej za stosowanie przemocy w środowisku szkolnym i rodzinnym,
- wskazanie osób przekazujących informacje o odpowiedzialności karnej za stosowanie przemocy,
- określenie uwarunkowań mogących sprzyjać popełnianiu samobójstw, samookaleczeń, auto-agresji na tle przemocy, określenie roli szkolnych programów profilaktycznych na przeciwdziałanie przemocy.

Do realizacji celów badania wykorzystane zostały trzy metody badawcze tj:

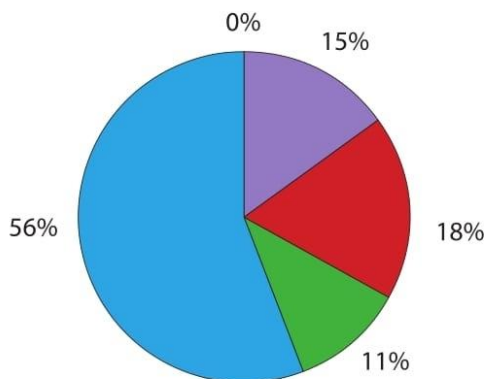
- **analiza danych zastanych** (desk research) – dokonano analizy danych pochodzących z Komendy Wojewódzkiej Policji w Kielcach, Świętokrzyskiego Kuratorium Oświaty, Policyjnej Izby Dziecka, Głównego Urzędu Statystycznego, a także dokonano analizy innych badań dotyczących obszaru agresji wśród młodzieży.
- **badanie ankietowe** – zostało zrealizowane na łącznej grupie 7867 osób. W skład trzech grup respondentów weszło 4108 uczniów, 3124 rodziców oraz 635 nauczycieli. Badanie zostało zrealizowane łącznie na terenie 120 szkół.
- **Zogniskowane wywiady grupowe** – odbyło się 7 spotkań fokusowych. W każdej z grup wzięły udział osoby reprezentujące instytucje takie jak: ops, pcpr, policja, poradnie psychologiczno-pedagogiczne, kuratorzy sądowi, pedagodzy szkolni, przedstawiciele organizacji pozarządowych, przedstawiciele zespołów interdyscyplinarnych, przedstawiciele młodzieżowych ośrodków wychowawczych.

Wnioski z badań:

Agresja i przemoc są skorelowane z wielkością (typem) miejscowości zamieszkiwania uczniów. Im większa miejscowość, tym częściej występują zachowania agresywne i przemoc. Znacznie częściej ofiarami takich zjawisk są uczniowie posiadający tylko jednego z rodziców niż uczniowie z rodzin pełnych. W szczególnym stopniu na agresje i przemoc są narażone osoby posiadające tylko ojca (28,6%).

Stosunki pomiędzy kolegami w klasie

- Najczęściej jedne osoby podporządkowują sobie inne osoby
- Najczęściej rywalizują pomiędzy sobą
- Najczęściej silniejsi pomagają słabszym
- Najczęściej współpracują (współdziałają) ze sobą



Źródło: Raport „Zjawisko agresji w szkołach gimnazjalnych i ponadgimnazjalnych oraz w środowisku rodzinnym województwa świętokrzyskiego”

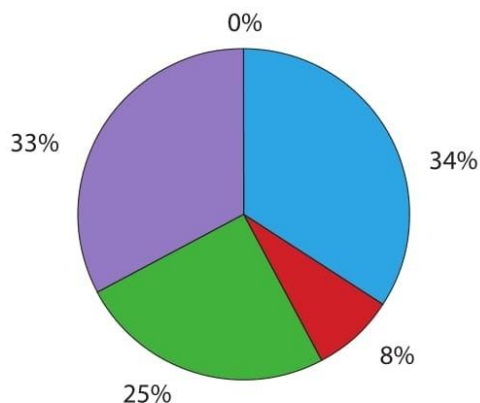
Jak przedstawia powyższy wykres, 56% uczniów potrafi współpracować ze sobą, a 11% uważa, że silniejsi pomagają słabszym. Stosunkowo mniej korzystnie postrzegane są postawy rywalizacyjne oraz podporządkowywanie sobie innych osób.

Z przeprowadzonego badania wynika, iż 76% badanych w ostatnim roku nie spotkało się z nieodpowiednim zachowaniem ze strony kolegów lub koleżanek. W badaniach zdiagnozowano szeroki wachlarz poszczególnych zachowań o charakterze przemocy pomiędzy uczniami. Wzięto pod uwagę 26 „typowych zachowań” świadczących o przemocy: werbalnej, psychicznej, materialnej, seksualnej, fizycznej, fizycznej gwałtownej (z użyciem niebezpiecznych przedmiotów lub okrucieństwem), oraz tzw. cyberbullyingu, czyli przemocy za pośrednictwem nowych środków komunikowania się. Z przedstawionego respondentom katalogu postępowań „przemocowych” najczęściej pojawiającymi się zachowaniami są obrażanie, próby pocałowania oraz otrzymywanie złośliwych e-maili lub sms-ów. Najzadsze zaś kradzieże, rozrzucanie książek lub zeszytów oraz używanie ostrych narzędzi w bójkach.

Wśród najczęściej wskazywanych przyczyn zachowań agresywnych, w ocenie uczniów, znalazły się zazdrość o dziewczynę/chłopaka, reakcja na inny sposób bycia uczniów oraz reakcja na zaczepki. Za najzadsze przyczyny uczniowie uznali zazdrość o wartościowy przedmiot, oceny oraz reakcje na inny sposób ubierania się uczniów.

Relacje pomiędzy uczniami a nauczycielami

- Pomagamy sobie wzajemnie w zależności od potrzeby
- Rywalizują ze mną
- Współpracują ze mną na zasadzie partnerskiej
- Wymagają ode mnie podporządkowania się



Źródło: Raport „Zjawisko agresji w szkołach gimnazjalnych i ponadgimnazjalnych oraz w środowisku rodzinnym województwa świętokrzyskiego” - Pretendent na zlecenie UMWS

W przypadku relacji pomiędzy uczniami i nauczycielami dominującą ich formą jest pomoc (34,1%), chociaż niewiele niższy odsetek wystąpił w przypadku „podporządkowania się” (32,8%). Na partnerstwo wskazał co czwarty uczeń (25,1%), a jedynie 8% z nich stwierdziło, że najczęstszą relacją jest rywalizacja.

Pod względem częstości zachowań o charakterze przemocy, jakie były skierowane do poszczególnych uczniów, należy zwrócić uwagę na to, że jedynie 7,2% uczniów nie wskazało żadnego takiego zachowania ze strony nauczycieli. Rzadkie przypadki (1 lub 2) potwierdził co piąty uczeń (19%), trzy do pięciu zachowań wskazała ponad połowa badanej młodzieży (52%); sześć do dziewięciu – co piąty, a tylko 1,4% uczniów wymieniło dziesięć lub więcej częstych zachowań. Co ciekawe, na podstawie częściowych danych dotyczących opinii nauczycieli, żadnemu z nauczycieli w badanych szkołach nie został w ostatnim roku postawiony formalny zarzut stosowania przemocy wobec uczniów. Do zachowań agresywnych zdaniem uczniów, dochodzi najczęściej poza szkołą. Szczególnie niebezpieczna jest pod tym względem tzw. „ulica” (36%). Co dziesiąty badany wskazał jednak miejsca związane ze szkołą, a mianowicie boisko i plac przed szkołą.

W badanych szkołach właściwe zachowanie uczniów nauczyciele najczęściej starają się egzekwować poprzez tłumaczenie zasad dobrego postępowania (34,4%). Rzadziej czynią to poprzez wyraźnie określone kary (28%) oraz nagrody (6%). Na uwagę zasługuje fakt, że jedynie dla co dziesiątego ucznia sami nauczyciele są dobrym wzorem do naśladowania.

W faktycznej sytuacji wystąpienia przemocy, ponad połowa badanych zadeklarowała, że broni się samodzielnie. Na ucieczkę decyduje się najczęściej 6,3% uczniów, a pomoc wzywa co dziesiąty (9,3%). Liczny jest również odsetek samodzielnych interwencji wśród osób będących świadkami agresji i przemocy. Postawę taką deklaruje co trzeci uczeń (34,4%). Warto zaznaczyć, że na wezwanie pomocy decyduje się 17% świadków przemocy, a postawę obojętną deklaruje tylko 4,1%.

Najliczniejsza grupa badanej młodzieży uważa, że postawy agresywne w szkole są uzasadnione wyłącznie w wyjątkowych sytuacjach (32,8%). Co piąty z nich twierdzi, że agresja znajduje uzasadnienie w wielu sytuacjach. Identyczny jest również odsetek tych, którzy uważają, że agresja nigdy nie jest uzasadniona.

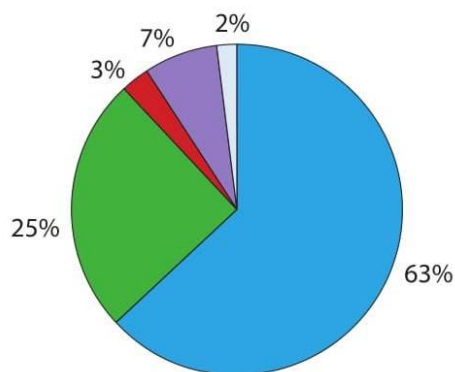
Agresja i przemoc częściej dotyczy chłopców (21,4%) niż dziewcząt (16,7%). W badanych kategoriach wiekowych agresja i przemoc dotyczyły dwóch grup: 12-15 lat oraz 16 i więcej lat.

W zdecydowanej większości przypadków, to sami uczniowie prowokują sytuacje konfliktowe, będące często podłożem agresji czy przemocy ze strony nauczycieli. Założono jednak, że subiektywnie postrzegane akty przemocy oraz subiektywne poczucie krzywdzenia uczniów ze strony niektórych nauczycieli mogą być trafnymi wskaźnikami atmosfery panującej w szkole. Ponadto nie należy wykluczać, że niektórzy z nauczycieli rzeczywiście stosują przemoc i agresję w celu wymuszenia od uczniów właściwego zachowania.

Atmosfera życia rodzinnego jest istotnym czynnikiem wpływającym na całokształt zachowania dziecka. Od wychowawczych poczynań rodziców zależy czy dziecko w domu czuje się bezpiecznie.

Atmosfera w domu rodzinnym

- Bardzo dobra
- Raczej dobra
- Raczej zła
- Trudno określić
- Zdecydowanie zła

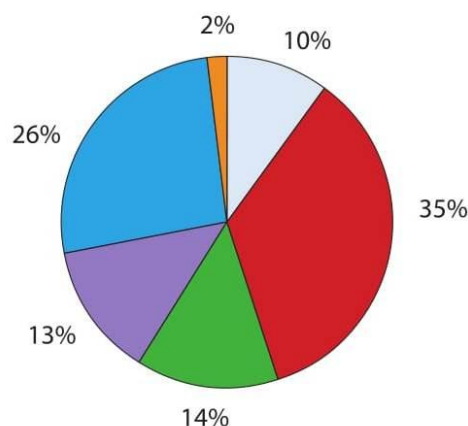


Źródło: Raport „Zjawisko agresji w szkołach gimnazjalnych i ponadgimnazjalnych oraz w środowisku rodzinnym województwa świętokrzyskiego”- Pretendent na zlecenie UMWS

Najliczniejsza grupa osób badanych odpowiedziała, że mają bardzo dobrą atmosferę w domu rodzinnym. Niestety są też i tacy, chociaż w znacznej mniejszości, którzy uważają, że ich atmosfera rodzinna jest raczej zła lub zdecydowanie zła, a nawet występuje przemoc. Głównymi przyczynami złej atmosfery w domu są: konflikty pomiędzy rodzicami, rodzicami a dziećmi oraz problemy finansowe. Badani zaznaczyli również odpowiedzi dotyczące konfliktów pomiędzy rodzeństwem, problemy rodziców w pracy oraz nadużywanie alkoholu.

Działania rodziców skłaniające dzieci do właściwego zachowania

- Nie robią niczego konkretnego
- Poprzez tłumaczenie zasad dobrego postępowania
- Poprzez wyraźnie określone kary
- Poprzez wyraźnie określone nagrody
- Sami są dobrym wzorem do naśladowania
- Inne



Źródło: Raport „Zjawisko agresji w szkołach gimnazjalnych i ponadgimnazjalnych oraz w środowisku rodzinnym województwa świętokrzyskiego”- Pretendent na zlecenie UMWS

Najwięcej ankietowanych uważa, że sposobem rodziców, który ma skłonić do dobrego zachowania, jest tłumaczenie zasad dobrego postępowania. Nieco mniej badanych twierdzi, że poprzez wyraźnie określone kary, natomiast w najmniej licznej grupie są ci respondenci, którzy odpowiedzieli, że ich opiekunowie nie robią niczego konkretnego.

Zachęcamy Państwa do zapoznania się z Raportem z badania, który znajduje się na stronie internetowej Regionalnego Ośrodka Polityki Społecznej w zakładce Obserwatorium Integracji Społecznej.

Jak skutecznie walczyć z przemocą w rodzinie

– rozmowa z Panią Renatą Durdą (Niebieska Linia)

Renata Durda – kierowniczka Pogotowia „Niebieska Linia”, placówki Instytutu Psychologii Zdrowia, certyfikowana specjalistka i superwizorka w zakresie przeciwdziałania przemocy w rodzinie.



W wielu środowiskach funkcjonuje stereotyp, „nie występuje się przeciwko swojej rodzinie”, jak więc przełamać niechęć ofiar przemocy w rodzinie do zgłaszania tego problemu odpowiednim służbom?

W edukacji społecznej na temat zjawiska przemocy w rodzinie duży nacisk musimy kłaść na słowo „przemoc”. W podejmowaniu działań służących zatrzymaniu przemocy istotą jest ochrona osób krzywdzonych, a nie „donosicielstwo” czy zdrada rodzinna. Nie przeceniałabym też argumentu związanego z solidarnością rodzinną. Jeśli w rodzinie dochodzi do przemocy, solidarność rodzinna zwykle już dawno nie istnieje. Większym – bo realnym – problemem jest obawa ofiary przed agresją ze strony sprawcy – co on mi zrobi jak dowie się, że powiadomiłam policję czy ops? Sprawca wielokrotnie przecież grozi sankcjami całej rodzinie – od gróźb pobicia po odbieranie dzieci czy niełożenie na utrzymanie rodziny, wypędzenie z domu itd. Te groźby są bardzo realne, bo takie scenariusze sprawca już realizował. Drugim, ważnym problemem jest niewiara ofiar w to, że interwencja jakichś instytucji powstrzyma przemoc. Osoby pokrzywdzone mają własne lub zasłyszane historie w których zgłoszenie faktu przemocy w rodzinie niczego w tej rodzinie nie zmieniło. Bądź zmieniło na gorsze – sprawca po każdej nieskutecznej interwencji czuje się bardziej bezkarny. Nad tymi powodami powinniśmy jako przedstawiciele podmiotów zobowiązanych do działania z przypadkami przemocy w rodzinie pracować i je zmieniać.

Czy może Pani dokonać oceny funkcjonowania wsparcia ofiar przemocy w rodzinie w ramach zespołów interdyscyplinarnych?

Myślę, że jeszcze za wcześnie, aby dokonywać oceny, bo wiele zespołów interdyscyplinarnych wciąż jest w fazie

docierania współpracy i żmudnej nauki współdziałania, ale można wskazać pewne trendy. Po pierwsze - pierwszy raz od 20 lat transformacji ustrojowej mamy w Polsce do czynienia z sytuacją, w której kilkanaście-kilkadziesiąt tysięcy ludzi (licząc ok. 2,5 tys. gmin średnio po 8-12 osób w każdej) znanych z imienia i nazwiska, zostało wskazanych do zespołów interdyscyplinarnych. Wbrew pozorom wiele z tych osób dopiero teraz jasno zrozumiało, że samorząd gminny oczekuje od nich poważnego, systematycznego zajmowania się tym problemem. W wielu gminach nadal ten system jest tylko „przykrywką” dla braku zdecydowanych działań, ale w wielu moc zespołów jest bardzo dobrze wykorzystywana do projektowania i realizacji zmian. Pamiętajmy, że zespoły interdyscyplinarne nie przejęły działań żadnej ze służb dotychczas działających – policji, pomocy społecznej, oświaty, ochrony zdrowia, systemu profilaktyki alkoholowej. One tylko umożliwiają wypracowanie wspólnego stanowiska w sprawie przemocy w rodzinie oraz lepszą, szybszą koordynację działań pomiędzy służbami. To w konsekwencji powinno przełożyć się na odczuwalny wzrost jakości wsparcia dla ofiar przemocy, ale nie zastąpi źle działających instytucji.

W obszarze przemocy w rodzinie mamy do czynienia z bardzo delikatnymi kwestiami, osoby zajmujące się interwencją kryzysową mają dostęp do szeregu poufnych informacji o rodzinie i jej członkach. Czy mogła by Pani powiedzieć kilka słów o zasadach etycznych w interwencji kryzysowej?

Podstawową zasadą, jaką powinni kierować się członkowie zespołu interdyscyplinarnego i grup roboczych, jest szacunek do drugiego człowieka. Myślę tu zarówno o naszych podopiecznych, klientach, jak i nas samych, współpracujących ze sobą w tym systemie. Szacunek oznacza

podmiotowość, czyli szanowanie autonomii do podejmowania decyzji, tempa podejmowanych zmian, prawa do własnych poglądów. Po drugie – i bardzo ważne – jesteśmy strażnikami prawa – nie możemy jako przedstawiciele instytucji pomocowych godzić się na nieprzestrzeganie prawa. W żadnym wymiarze. Myślę o czynach sprawców, ale też pomysłach ofiar na szukanie zemsty naszymi rękami, czy wreszcie naciąganie przepisów prawnych dla wygody nas samych, aby „pójść na skróty”, bądź „się nie narobić”. I wreszcie powszechnie nie lubiana zasada – nie oceniać ludzi! Możemy oceniać ich czyny i zachowania, ale nie ich samych. Pamiętajmy też, że dla naszych klientów to my modelujemy relacje – to jak pracownik socjalny współpracuje z dzielnicowym, pedagogiem czy innym członkiem grupy roboczej, jak mówi o swoich współpracownikach – ma ogromne znaczenie. Zarówno „tu i teraz”, bo daje poczucie bezpieczeństwa i wsparcia (lub niepewność i niejasność), ale też w dłuższej perspektywie wpływa na myślenie o świecie i relacjach. Dbajmy więc o dobrą współpracę dla jakości naszej pracy i dla dobra naszych klientów.

Jakie wskazówki mogą być pomocne pracownikom socjalnym w diagnozowaniu przemocy w rodzinie?

Myślę, że to co nam przeszkadza w jasnej diagnozie, to własne emocje, projekcje i skojarzenia. Choć znamy definicję przemocy w rodzinie – i te psychologiczne i te prawne – w konkretnej sprawie nie sięgamy do nich tylko do intuicji. I choć doceniam wagę intuicji w życiu, także w pracy zawodowej, to najrozsądniej odwoływać się do konkretów. Podstawowe pytanie to: czy dane zachowania mają miejsce – bez oceniania w jakim kontekście, w jakiej sytuacji, jak to się wpisuje w historię życia tego człowieka i tej relacji. To pytania pomocne w etapie psychoterapii, ale nie interwencji w ramach procedury „Niebieskich Kart”. Warto znać narzędzia do oceny zagrożenia przemocą w rodzinie, algorytmy działania i zasady współpracy. Pamiętajmy, że grupowa czy zespołowa praca w ramach „Niebieskich Kart” ma wspomóc naszą indywidualną ocenę. Nie bójmy się błędu. Lepiej zareagować nadmiarowo niż nie reagować wcale. Zawsze też możemy wrócić do wątpliwości czy pytań w kolejnych dniach. Bo mamy prawo mieć wątpliwości. Pod warunkiem, że mamy pewność co do spraw podstawowych – czyli braku zgody na przemoc i absolutnej akceptacji dla postawy „zero tolerancji”.

Jakie metody pracy w zakresie przeciwdziałania przemocy w rodzinie są według Pani najskuteczniejsze, a które najmniej skuteczne?

Najskuteczniejsze według mnie jest motywowanie ludzi do podjęcia decyzji o zmianie, towarzyszenie im w tej zmianie, wskazywanie i uruchamianie zasobów osobistych i rodzinnych. W dłuższej perspektywie umiejętność korzystania z tych zasobów będzie kluczowa dla naszych klientów. Najmniej skuteczne jest bezrefleksyjne stosowanie procedur prawnych. Często nie prowadzą one ani do zmiany zachowań sprawcy, ani zaspokojenia potrzeb pokrzywdzonych.

Jakie narzędzia w pracy ze sprawcami przemocy uznaje Pani za skuteczne w motywowaniu do podjęcia terapii?

Dialog i szacunek. Nie aprobujemy czynów, ale szanujemy w sprawcy człowieka. Jego racjonalizacje „dlaczego” nas nie interesują. Interesuje nas jak widzi świat, relacje między ludźmi, relacje między mężczyznami i kobietami, role w rodzinie. Po stronie interwenta jest klarowne przedstawienie perspektywy, w której to, co sprawca robi jest złe – popełnia przestępstwo, krzywdzi innych ludzi, jego zachowanie nie służy mu jako osobie. W perspektywie prawnej – uruchamiamy system konsekwencji prawnych. W perspektywie relacji – motywujemy do



zmiany, którą może umożliwić udział w różnych oddziaływaniach – w terapii uzależnień, w programie korekcyjno-edukacyjnym dla sprawców, programie kompetencji wychowawczych dla rodziców – w zależności od indywidualnych potrzeb. Jednym z pożądanych elementów może być także dłuższa terapia obejmująca historię życia – zdarzenia z rodziny pochodzenia, wcześniej przeżyte traumy. Ale to nie jest już etap interwencji i procedury „Niebieskich Kart”.

Samobójstwa – niepokojące dane z województwa świętokrzyskiego



Statystyki policyjne dotyczące liczby zamachów samobójczych dokonywanych przez mieszkańców województwa świętokrzyskiego alarmują. W województwie świętokrzyskim obserwujemy niepokojąco dużą liczbę odnotowanych zamachów samobójczych. W 2012 r. było to 576 przypadków, z czego 311 zakończyło się zgonem. Pod względem liczby zamachów samobójczych województwo świętokrzyskie plasuje się na drugim miejscu po województwie śląskim. Należy jednak pamiętać, iż pod względem liczby mieszkańców, nasz region jest zaraz po województwie opolskim najmniejszym województwem w kraju.

Sytuacje, które mogą prowadzić do pojawienia się zachowań samobójczych są bardzo rozmaite, należą do nich m.in.: znaczące niekorzystne zmiany w relacjach społecznych, pracy, szkole, domu, znaczące utraty np. śmierć bliskiej osoby czy diagnoza własnej choroby terminalnej, a także doświadczanie fizycznej czy psychicznej przemocy. Niezmiennie jednak osoby z zaburzeniami psychicznymi

– cierpiące z powodu depresji, stanów lękowych, nadużywające substancji psychoaktywnych czy chorujące na schizofrenię, częściej targają się na swoje życie niż osoby zdrowe. W kontekście zachowań suicydalnych należy również brać pod uwagę uwarunkowania ekonomiczno-gospodarcze danego regionu np. zjawisko ubóstwa, bezrobocia itp.

W roku 2012 czyny samobójcze na terenie województwa świętokrzyskiego popełniło łącznie 576 osób. Ponad 80% zamachów samobójczych popełnionych było przez mężczyzn. Przyczyn takiego zjawiska można upatrywać w tym, iż skuteczność samobójstw mężczyzn jest większa. Wybierają oni pewniejsze sposoby dokonania samobójstwa i charakteryzują się silniejszą intencją śmierci. Innym czynnikiem mającym wpływ na mniejszy udział kobiet w populacji samobójstw są uwarunkowania rodzinne.

Według danych KWP w Kielcach, w roku ubiegłym na terenie województwa świętokrzyskiego najczęściej

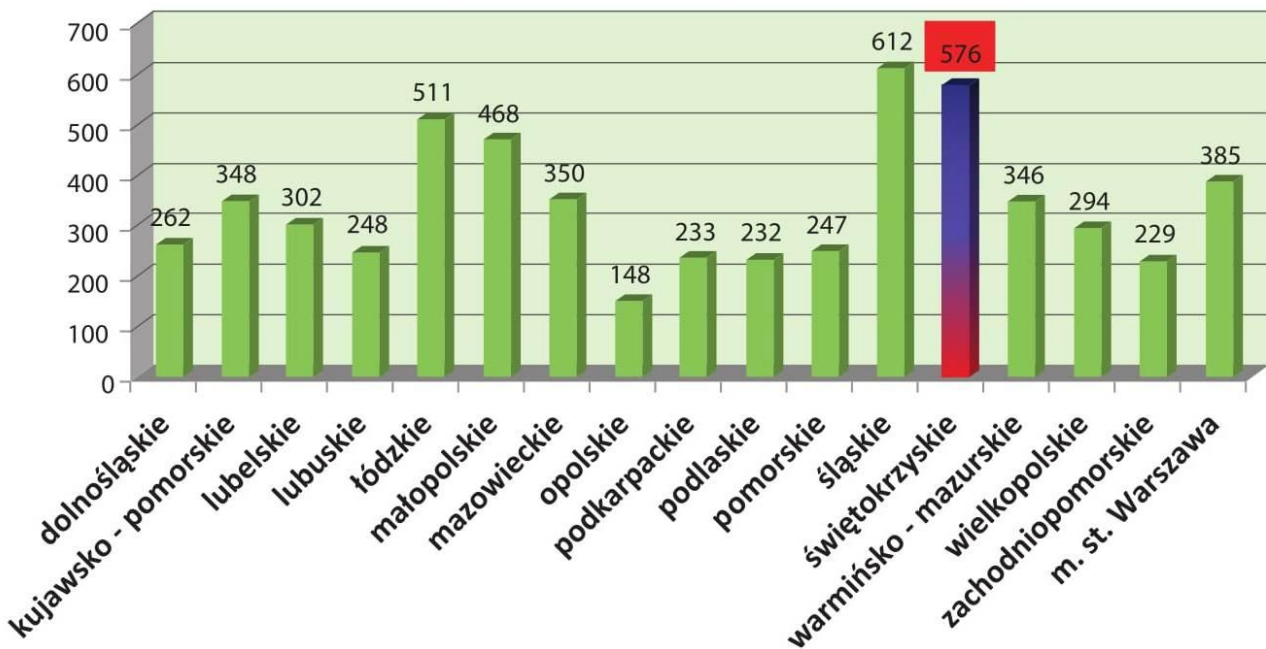
na swoje życie targali się młodzi ludzie w wieku 21-30 lat, była to grupa 112 młodych osób. Według badaczy największą rolę w analizie zachowań samobójczych tej grupy społecznej odgrywa najprawdopodobniej środowisko rodzinne. Podkreślają oni przede wszystkim brak poczucia bezpieczeństwa w okresie dzieciństwa, brak oparcia w rodzinie oraz niemożność nawiązania kontaktu z rodziną. Istotny jest także wpływ innych traumatyzujących czynników jak: rozbita rodzina, utrata rodziców z powodu śmierci, alkoholizm rodziców czy choroby psychiczne. Kolejną grupę wiekową, najczęściej popełniającą czyny samobójcze stanowią ludzie w przedziale wiekowym 51-60 lat (110 osób). Zdaniem badaczy, główną przyczyną samobójstw wśród dojrzałych kobiet są problemy w życiu uczuciowym, zaś w przypadku mężczyzn - w życiu społecznym. Dla ludzi starych najczęstszym motywem jest osamotnienie, któremu towarzyszą zwykle dolegliwości fizyczne, a często także trudności finansowe.

Analiza stanu cywilnego samobójców pozwala stwierdzić, iż są to równie często osoby żonate/zamężne jak i osoby stanu wolnego. W 2012 r. czyny samobójcze na terenie województwa świętokrzyskiego popełniły 184 osoby zamężne/żonate i 174 stanu wolnego. Kolejną grupą najczęściej popełniającą czyny zagrażające utracie życia była grupa osób rozwiedzionych (39 osób) i owdowiałych (33 osoby).

Osoby dokonujące czynów samobójczych najczęściej na miejsce popełnienia wybierały mieszkanie (190 osób) oraz zabudowania gospodarcze (92 osoby), czyli miejsca dobrze sobie znane.

Działaniami najczęściej podejmowanymi w celu odebrania sobie życia są: powieszenie (303 osoby), skok z wysokości (31 osób), samookaleczenie inne (31 osób), zażycie środków nasennych (24 osoby) oraz inne metody (52 osoby).

Ustalenie rzeczywistych przyczyn zamachów samobójczych jest bardzo trudne, a czasem wręcz niemożliwe. W województwie świętokrzyskim najczęstszymi przyczynami zamachów samobójczych są choroby psychiczne – w 2012 roku z powodu zaburzeń psychicznych 74 osoby próbowały bądź odebrały sobie życie. Choroba psychiczna stanowi najistotniejszy czynnik ryzyka samobójstwa. Największym ryzykiem obarczeni są chorzy na depresję, następnie chorzy na schizofrenię, osoby uzależnione od substancji psychoaktywnych, osoby o ciężkich zaburzeniach osobowości i zaburzeniach lękowych. Ryzyko popełnienia czynu samobójczego znacznie się zwiększa w przypadku współistnienia kilku zaburzeń jednocześnie (np. u osoby chorującej na depresję i uzależnionej od alkoholu) i w przypadku współistnienia poważnej choroby somatycznej wraz z towarzyszącym, przewlekłym bólem. Do grup podwyższonego zagrożenia samobójstwem za-



Źródło: Komenda Główna Policji.

Jak podkreślają przedstawiciele Policji, wiele osób podejmuje nieskuteczne zamachy samobójcze, które nie są zgłaszane, bądź są utrzymywane w tajemnicy.

licza się także osoby mające nieporozumienia rodzinne - z tego powodu w 2012 roku 63 osoby dokonały czynów samobójczych. Z powodu zawodów miłosnych w 2012 roku czynów samobójczych dopuściły się 43 osoby. Nie określono motywów czynów samobójczych w 189 przypadkach.

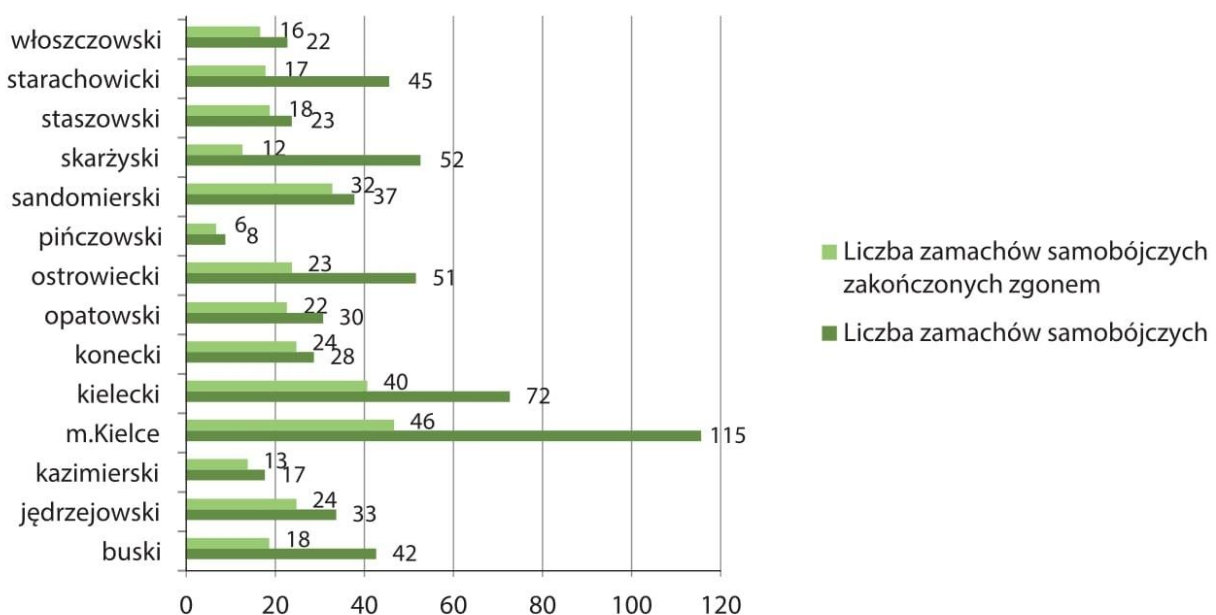
Powiatami województwa świętokrzyskiego, gdzie najczęściej odnotowywane były próby popełniania czynów samobójczych są: miasto Kielce, powiat ostrowiecki oraz powiat skarżyski. Najmniej osób, które próbowały odebrać sobie życie odnotowano w powiatach pińczowskim oraz sandomierskim.

Alarmujące dane dotyczące zamachów samobójczych wymagają pogłębionej analizy dotyczącej przyczyn samobójstw oraz podjęcia zdecydowanych działań po stronie instytucji i organizacji zajmujących się wsparciem osób i rodzin w sytuacjach kryzysowych. Profesjonalny sposób pracy z osobami o tendencjach samobójczych wymaga interdyscyplinarnego zespołu, w którym zarówno lekarz psychiatra, jak i psycholog, pracownik socjalny, prawnik mają do spełnienia swoje niezmiernie ważne zadanie. Niezwykle istotna jest interwencja w środowisku rodzinnym, szkolnym, rówieśniczym i zawodowym osób zagrożonych samobójstwem.

Samobójstwa stanowią niezwykle ważny problem we współczesnych społeczeństwach, należy szukać możliwie skutecznych dróg zapobiegania. Ofiarą samobójstwa jest nie tylko osoba, która targnęła się na swoje życie - ofiarami są także jej bliscy, rodzina, przyjaciele, znajomi, sąsiedzi, lekarze i terapeuci, którzy próbowali pomóc i zapobiec nieszczęściu. Dostrzeżenie problemu w odpowiednim czasie i właściwie podjęte leczenie są kluczowe dla strategii obniżania współczynnika samobójstw. Reakcje oparte na podstawowych więziach i łatwo dostępnej pomocy, takie jak telefony zaufania, programy odwiedzania samotnych

UWAGA!
195 25 to nr telefonu pod którym można uzyskać pomoc w sytuacjach kryzysowych. Koszt połączeń finansowany z budżetu Samorządu Województwa

starszych, centra zapobiegania samobójstwom, a także zabiegi szkół są strategiami niosącymi wiele nadziei. Istnieje także wiele czynników, które odsuwają groźbę samobójstwa i same chęci. Wśród nich najważniejsze jest poczucie własnej wartości i przynależności do rodziny lub innej grupy (przyjaciół), społeczne oparcie, stabilne i szczęśliwe małżeństwo, silna wiara religijna.



O komentarz do niepokojących danych dotyczących czynów samobójczych poproszona została Pani Ewa Siejka – specjalista psychiatra Kierownik Przychodni Specjalistycznej Psychiatriczno Neurologicznej Świętokrzyskiego Centrum Psychiatrii w Morawicy, Biegły Sądu Okręgowego w Kielcach.

„Samobójstwo to zjawisko, które budzi wiele kontrowersji i emocji. Jest przedmiotem badań i zainteresowań psychiatrów, psychologów, socjologów, pedagogów, a także teologów. Popołniają je lub próbują popołuć ludzie, którzy z różnych wzgldów tracą wolę życia, nie mają siły dalej zmagac się z codziennością. Często teŹ jest to forma wołania o pomoc, próba zwrócenia na siebie i swoje problemy uwagi.

Autorem jednej z najpełniejszych definicji zjawiska autodestrukcji jest Bruno Hołyst. Uważa on, że: „samobójstwo nie jest jedynie przypadkiem samounicestwienia się, lecz trwającym niekiedy całymi latami ciągiem wzajemnie ze sobą powiązanych myśli i czynów(...)”. Wprowadził on także pojęcie „zachowania suicydalnego”, jest to: „ciąg reakcji, jakie wyzwolone zostają w człowieku z chwilą, gdy w jego świadomości samobójstwo pojawia się jako antycypowany, poŹądany stan rzeczy, a więc jako cel.”

Hołyst wyróżnia cztery jego rodzaje:

1. samobójstwo wyobraŹone (myśl),
2. upragnione (cel),
3. usiłowanie (próba samobójcza),
4. dokonane (udana próba samobójcza).

W powyŹszym artykule dokonano analizy rŹnych czynników sprawczych samobójstw. Oprócz chorŹb psychicz-

nych i somatycznych na szczególną uwagę zasługują czynniki społeczne, dynamicznie zmieniające się w otaczającej nas rzeczywistości. Przystosowanie się do nowych warunków społecznych i ekonomicznych stanowi problem zarówno dla osŹb młodych, których umiejętność radzenia sobie z problemami oraz odporność na niesprzyjające czynniki zewnętrzne dopiero się kształtują, ale także dla osŹb dojrzałych nierzadko nie umiejących się odnaleźć i dostosować do obecnego tempa życia.

Inaczej, niŹ nawet kilkanaście lat temu wygląda funkcjonowanie rodziny, wzajemne relacje jej członków, uznawane priorytety i wartości (mniej czasu spędzanego razem przez rodzinę, czynniki ekonomiczne jako wartość nadrzędna, rodzice wyjeŹdzający do pracy poza granice kraju i wiążące się z tym zjawisko eurosieroctwa). Wszystko to sprawia, że jednostki słabsze, nie mające oparcia w szeroko rozumianym środowisku, nie potrafią poradzić sobie z codziennymi problemami.

Co możemy zrobić, aby pomóc w trudnych sytuacjach swojej rodzinie, bliskim, znajomym a wreszcie sobie? Starajmy się znaleźć chociaż parę chwil dziennie dla swoich dzieci, przyglądajmy się uważnie jak funkcjonują, słuchajmy tego, co chcą nam powiedzieć. Znajdźmy, wreszcie, czas dla siebie, parę minut na relaks, na coś, co sprawia nam przyjemność.

Ale teŹ w sytuacjach kryzysowych nie wahajmy się poprosić innych o pomoc, nie wstyďmy się udać do specjalisty – psychiatry, czy psychologa. Nie traktujmy tego jak ostateczność, do poradni specjalistycznych i gabinetów prywatnych codziennie zgłaszają się dziesiątki pacjentów uzyskując wsparcie. Pamiętajmy – samobójstwo nigdy nie jest rozwiązaniem problemów”.

Ewa Siejka



Ogólnopolskie Spotkanie Sieciujące Centrów Integracji Społecznej

W dniach 18-19 kwietnia 2013 roku w Cezdynie k. Kielc odbyło się Ogólnopolskie Spotkanie Sieciujące Centra Integracji Społecznej organizowane w ramach projektu „Zintegrowany system wsparcia ekonomii społecznej” przez Związek Lustracyjny Spółdzielni Pracy wspólnie z Centrum Integracji Społecznej w Kielcach.

W spotkaniu wzięli udział przedstawiciele Centrów Integracji Społecznej z całej Polski oraz zaproszeni goście m.in Krzysztof Więckiewicz – Dyrektor Departamentu Pożytku Publicznego MPiPS, Cezary Miżejewski – ekspert ds. ekonomii społecznej, Andrzej Trzeciecki – przedstawiciel Instytutu Rozwoju Służb Społecznych, Barbara Jakacka – Green – Dyrektor Regionalnego Ośrodka Polityki Społecznej w Kielcach.

Spotkanie rozpoczął panel poświęcony ekonomii społecznej w województwie świętokrzyskim, w którym Barbara Jakacka-Green – Dyrektor Regionalnego Ośrodka Polityki Społecznej omówiła umiejscowienie ekonomii społecznej w dokumentach strategicznych województwa świętokrzyskiego. Podczas tego panelu Michał Kocia - koordynator Obserwatorium Integracji Społecznej Regionalnego Ośrodka Polityki Społecznej, przybliżył uczestnikom założenia Wieloletniego regionalnego planu działań na rzecz promocji i upowszechniania ekonomii społecznej oraz rozwoju instytucji sektora ekonomii społecznej i jej otoczenia w województwie świętokrzyskim do roku 2020.

Kolejnym elementem programu spotkania był panel zatytułowany „Centra Ekonomii Społecznej dziś i jutro”. Podczas tego panelu, omówiona została rola Centrów Integracji Społecznej w kontekście reintegracji społecznej. Andrzej Trzeciecki – przedstawiciel Instytutu Rozwoju Służb Społecz-



Pani Barbara Jakacka-Green – dyrektor ROPS omawia kwestię umiejscowienia ekonomii społecznej w dokumentach strategicznych Województwa Świętokrzyskiego



Pan Krzysztof Więckiewicz – dyrektor Dep. Pożytku Publicznego w MPiPS – podczas prezentacji

nych zaprezentował wynik raportu na temat funkcjonowania Centrów Integracji Społecznej oraz konkluzję wynikającą z kontroli systemowej Centrów Integracji Społecznej prowadzonej przez Najwyższą Izbę Kontroli.

Podczas spotkania odbyły się warsztaty poświęcone wypracowaniu rekomendacji do zapisów „Krajowego Programu Walki z Ubóstwem”. Przewodnim tematem warsztatu była relacja między OPS a CIS i KIS, kooperacja w określeniu indywidualnej ścieżki integracji, rola CIS i KIS w procesie reintegracji. Uczestnicy warsztatu wypracowali szereg rekomendacji i postulatów, m.in o wprowadzenie obowiązkowej, rzeczywistej współpracy OPS-PUP-KIS/CIS z identycznym zapisem o obowiązku współpracy w ustawach *o pomocy społecznej, o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy oraz o zatrudnieniu socjalnym*. Kolejną propozycją było wyłączenie zadań (szczególnie w ramach projektów systemowych) reintegracji społeczno-zawodowej z listy obowiązków ośrodków pomocy społecznej i powierzenie ich specjalistycznym jednostkom zatrudnienia socjalnego.

W drugim dniu spotkania odbyły się dwa równoległe warsztaty. Pierwszy przeznaczony był dla kadry kierow-

niczej CIS i obejmował zagadnienia związane z motywowaniem pracowników CIS. Warsztat miał dać odpowiedź na pytanie co zrobić, aby nie „wypalić” się zawodowo ani emocjonalnie pracując z beneficjentami CIS. W trakcie drugiego warsztatu pn. „Praca Socjalna, pracownik socjalny, standardy, rzeczywistość możliwe modyfikacje?” podjęto m.in. próbę zdefiniowania kim jest pracownik socjalny w CIS. Stwierdzono, że jego praca jest bardzo odpowiedzialna i wymaga dużego zaangażowania, empatii i profesjonalizmu, stąd też padały określenia, że pracownik socjalny to: partner, saper, koordynator pozytywnych zmian.

Dużym zainteresowaniem uczestników spotkań cieszyła się informacja o możliwości uzyskania pożyczek w ramach funduszu pożyczkowego dla ES przedstawiona przez Annę Bulka, specjalistę ds. działań sieciujących ZLSP.

Na zakończenie spotkań odbyła się wizyta studyjna w warsztatach prowadzonych przez Centrum Integracji Społecznej w Kielcach. Uczestnicy mogli zapoznać się z działaniami prowadzonymi m.in. w warsztacie stolarskim i prowadzonym przy nim komisie meblowym.



Pan Michał Kocia – koordynator OIS prezentuje założenia „Wieloletniego regionalnego planu działań na rzecz promocji i upowszechniania ekonomii społecznej oraz rozwoju instytucji sektora ekonomii społecznej i jej otoczenia w województwie świętokrzyskim do roku 2020”.

„Wieloletni regionalny plan działań na rzecz promocji i upowszechniania ekonomii społecznej oraz rozwoju instytucji sektora ekonomii społecznej i jej otoczenia w województwie świętokrzyskim do roku 2020

Przygotowanie do nowej perspektywy finansowej 2014-2020 to okres opracowywania oraz aktualizowania strategii oraz dokumentów programowych. Na poziomie samorządu województwa w Regionalnym Ośrodku Polityki Społecznej w 2012 roku w oparciu o Wytyczne Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 23.05.2011r. znak: DPP-II-073-94-MS/11 oraz o zapisy Priorytetu VII Promocja integracji społecznej, poddziałania 7.1.3 trwały prace nad stworzeniem „Wieloletniego regionalnego planu działań na rzecz promocji i upowszechniania ekonomii społecznej oraz rozwoju instytucji sektora ekonomii społecznej i jej otoczenia w województwie świętokrzyskim do roku 2020”.

W dniu 26.04.2013 r. Sejmik Województwa Świętokrzyskiego Uchwałą Nr XXX/543/13 przyjął do realizacji w/w dokument. Wypracowane założenia w/w Planu uwzględniają zapisy projektu Krajowego Programu Rozwoju Ekonomii Społecznej odnoszące się do koordynacji polityki wobec ekonomii społecznej na poziomie regionalnym. Plan stanowi istotny element programowania w regionach, zgodnie z zasadami prowadzenia polityki rozwoju. Zadania Wieloletniego Planu na rzecz Rozwoju Ekonomii Społecznej w województwie świętokrzyskim to:

- stworzenie docelowej sieci infrastrukturalnego wsparcia ekonomii społecznej w województwie,
- zaprojektowanie mechanizmów współpracy samorządu województwa z samorządami gmin i powiatów w zakresie rozwoju ekonomii społecznej,
- określenie mechanizmów współpracy na rzecz ekonomii społecznej między różnego rodzaju instytucjami, które mogą mieć wpływ na jej rozwój w regionie, m.in. ROPS, WUP a instytucjami zarządzającymi i wdrażającymi programy finansowane ze środków europejskich,

- określenie mechanizmów promocji idei ekonomii społecznej w województwie świętokrzyskim poprzez system edukacji formalnej dzieci i młodzieży oraz system edukacji formalnej i pozaformalnej dla dorosłych.

Funkcjonalne ujęcie ekonomii społecznej, czyli włączone w kontekst rozwojowy, uwzględnione zostało w Strategii Polityki Społecznej Województwa Świętokrzyskiego jak również w aktualizowanej obecnie Strategii Rozwoju Województwa.

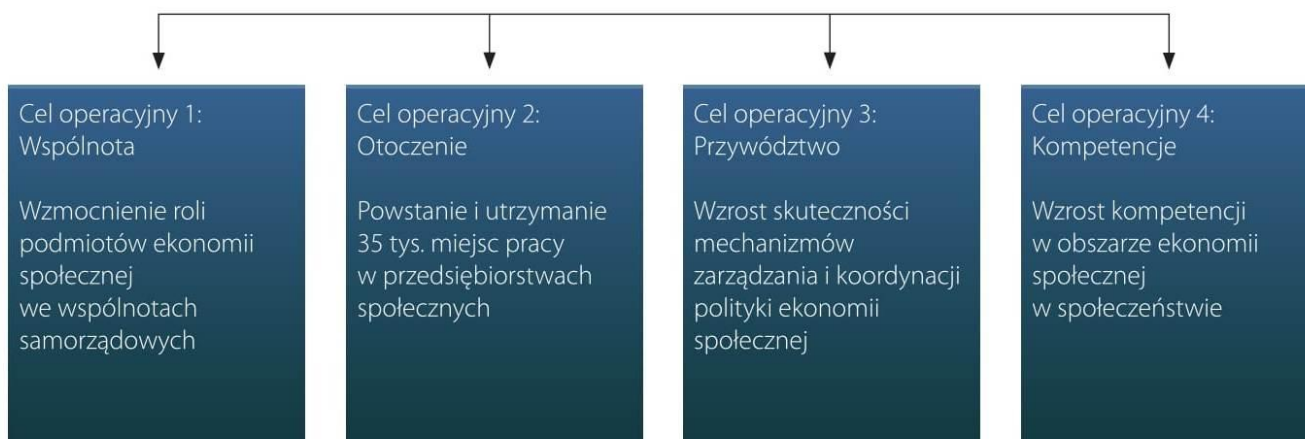
W kontekście Planu należy również wspomnieć o nowelizacji ustawy o pomocy społecznej, która weszła w życie z dniem 11 maja br. Jedną z istotnych zmian jest rozszerzenie katalogu zadań samorządu województwa o m.in. koordynowanie działań na rzecz sektora ekonomii społecznej w regionie.

Jak pokazują doświadczenia innych krajów, lecz również przykłady podmiotów funkcjonujących w naszym kraju, ekonomia społeczna może być skutecznym narzędziem wspomagającym proces włączenia społecznego. Ekonomia społeczna w znacznym stopniu może przyczynić się do rozwoju gmin i powiatów czego dowodem jest w naszym województwie gmina Bałtów.

Czynnikiem warunkującym sukces w realizacji celów „Wieloletniego regionalnego planu działań na rzecz promocji i upowszechniania ekonomii społecznej oraz rozwoju instytucji sektora ekonomii społecznej i jej otoczenia w województwie świętokrzyskim do roku 2020” będzie zaangażowanie wszystkich interesariuszy wymienionych w Planie, a w szczególności zaangażowanie samorządów lokalnych w promocję i tworzenie warunków do rozwoju przedsiębiorczości społecznej.

Cel nadrzędny: W roku 2020 ekonomia społeczna stanowi ważny czynnik wzrostu zatrudnienia, spójności społecznej oraz rozwoju kapitału społecznego

Cel główny: W roku 2020 podmioty ekonomii społecznej staną się ważnym elementem aktywizacji osób w trudnej sytuacji oraz dostarczycielem usług użyteczności publicznej działającymi we wspólnotach samorządowych



Źródło: Projekt KPRES

Programowanie działań w obszarze ekonomii społecznej na poziomie krajowym.

Równoległe do działań w obszarze ekonomii społecznej prowadzonych na poziomie regionalnym trwają prace związane z wypracowaniem rozwiązań na poziomie krajowym. W najbliższym czasie projekt Krajowego Programu Rozwoju Ekonomii Społecznej (KPRES) ma zostać skierowany do uzgodnień międzyresortowych i społecznych, a następnie pod obrady Rady Ministrów tak, aby uzyskał on status krajowego programu rozwoju, zgodnie z postanowieniami ustawy z dnia 6 grudnia 2006 r. o zasadach prowadzenia polityki rozwoju. Zaproponowany w projekcie KPRES Cel nadrzędny oraz cele operacyjne przedstawia zamieszczony powyżej schemat.

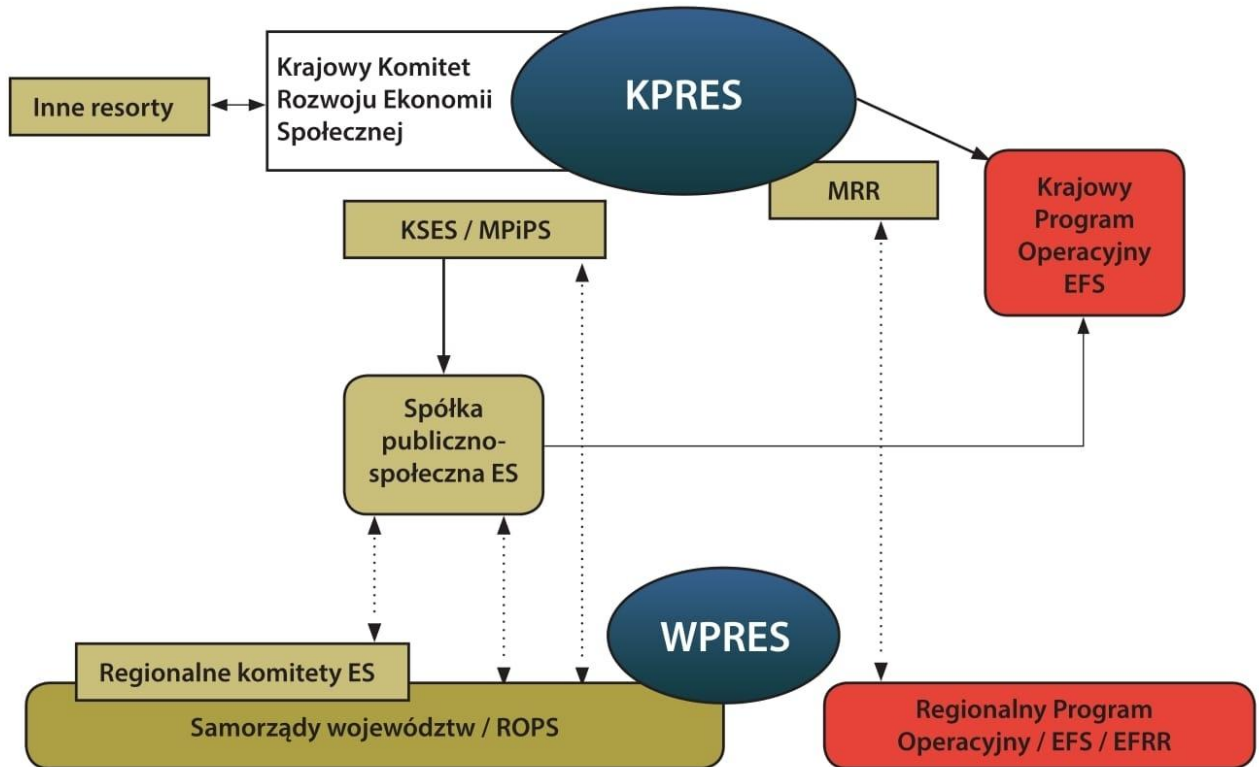
Monitorowanie rozwoju ekonomii społecznej na poziomie regionalnym.

*Regiony odpowiedzialne będą za monitorowanie rozwoju przedsiębiorczości społecznej. Odpowiedzialny za realizację tego zadania będzie Urząd Marszałkowski poprzez ROPS lub podmiot zewnętrzny, któremu to zadanie zostanie powierzone/zlecone. Region odpowiadać będzie za zbieranie danych na poziomie regionalnym, według standardów określonych przez Krajowy Sekretariat Ekonomii Społecznej (KSES) – zarówno w zakresie monitorowania polityki, planów działania (minimalne za-

łożenia), jak i monitorowania oraz ewaluowania działalności podmiotów realizujących usługi na rzecz ekonomii społecznej. Region będzie odpowiedzialny również za zewnętrzną ewaluację podmiotów realizujących usługi na rzecz ekonomii społecznej; ewaluacja ta w szczególności powinna być ukierunkowana na efektywność i jakość procesu wsparcia.

Region będzie opracowywał roczny raport ze stanu ekonomii społecznej na swoim obszarze, który powinien zawierać:

- opis ogólnej sytuacji przedsiębiorczości społecznej w regionie;
- dane dotyczące rozwoju przedsiębiorczości społecznej w regionie na podstawie wskaźników regionalnego programu rozwoju ekonomii społecznej oraz KPRES;
- dane na temat stanu realizacji regionalnych programów rozwoju ekonomii społecznej;
- porównanie benchmarkingowe działalności infrastruktury wsparcia (w całym regionie);
- ocenę trwałości funkcjonowania podmiotów ekonomii społecznej i przedsiębiorstw społecznych;
- rekomendacje w zakresie rozwoju ekonomii społecznej;
- sprawozdanie ze sposobu wdrożenia rekomendacji z roku poprzedniego;



Źródło: Projekt KPRES

W dniu 23 lipca b.r. w Centrum Partnerstwa Społecznego „Dialog” odbyły się warsztaty dla dyrektorów Regionalnych Ośrodków Polityki Społecznej oraz przedstawicieli regionalnych instytucji administracji publicznej oraz sektora ekonomii społecznej w sprawie umiejscowienia ekonomii społecznej w Regionalnych Programach Operacyjnych w kontekście projektu Krajowego Programu Rozwoju Ekonomii Społecznej oraz regionalnych planów na rzecz rozwoju ekonomii społecznej. Podczas warsztatów poruszona została tematyka prowadzenia polityki rozwoju ekonomii społecznej i przedsiębiorczości społecznej na poziomie krajowym i regionalnym.

Rozwój ekonomii społecznej wymaga zaangażowania samorządów na wszystkich szczeblach, tak więc z punktu

widzenia rozwoju tego obszaru, istotnym jest wypracowanie na poziomie powiatu oraz gminy planów działań ukierunkowanych na rozwój oraz wsparcie podmiotów ekonomii społecznej.

O działaniach i wydarzeniach w obszarze wypracowania rozwiązań systemowych w ekonomii społecznej będziemy informować na bieżąco w kolejnych wydaniach Biuletynu OIS, a także na stronie internetowej ROPS - Obserwatorium Integracji Społecznej, gdzie utworzona została zakładka pn. Ekonomia Społeczna.

*Projekt Krajowego Programu Rozwoju Ekonomii Społecznej.

Uwarunkowania funkcjonowania spółdzielczości wobec wyzwań współczesności

20 czerwca 2013 w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej odbyła się konferencja nt. „Spółdzielczość jako forma przeciwdziałania bezrobociu oraz kształtowania integracji i ekonomii społecznej”. Spółdzielczość jest sektorem kształtującym integrację oraz ekonomię społeczną. Jej rozwój przynosi korzyści w walce z wykluczeniem społecznym. Występujący podczas konferencji prelegenci przedstawili prawne uwarunkowania rozwoju spółdzielczości w Polsce oraz kierunki rozwoju spółdzielni w przyszłości. Walory spółdzielczości w walce z bezrobociem podczas konferencji przedstawił Prezes Krajowej Rady Spółdzielczej Alfred Domagalski.



Fakty i mity o spółdzielczości

Mit pierwszy - spółdzielczość pozostałością gospodarki planowej. Rzeczywiście pokolenie kreujące nasze współczesne życie ma prawo nie pamiętać czasu II Rzeczypospolitej. Jeśli jednak tak często odwołujemy się do jej dorobku, to w tworzeniu takiego mitu większe znaczenie musi mieć potrzeba odreagowania peerelowskiej przeszłości niż pamięć historyczna. Dla porządku przypomnieć więc należy, że najstarsze polskie spółdzielnie ukończyły w minionym roku 150 lat nieprzerwanej działalności a pierwszą formą wspólnotowej działalności będącej pierwowzorem współczesnej spółdzielni było Hrubieszowskie Towarzystwo Rolnicze dla Ratowania się Wspólnie w Nieszczęściach, założone w 1816 roku przez Ks. Stanisława Staszica.

Mit drugi - spółdzielczość nie mieści się w realiach gospodarki rynkowej. Warto więc zapamiętać, że na świecie związanych jest ze spółdzielczością ponad miliard ludzi, a najsilniejsze spółdzielnie funkcjonują w wysoko rozwiniętych krajach świata. Miliard członków spółdzielni na całym świecie to miliard znanych z imienia i nazwiska współwłaścicieli majątku spółdzielczego. To trzykrotnie więcej niż liczba wszystkich udziałowców w spółkach kapitałowych, w których w dodatku własność jest iluzoryczna.

Mit trzeci - spółdzielczość systemem nieefektywnym. To wydaje się obraz spółdzielni z czasów PRL, gdzie cała gospodarka była mało efektywna. Dziś jest wręcz przeciwnie. Amerykańska uczona Pani Elinor Ostrom dowiodła w swych badaniach (otrzymała za nie Nagrodę Nobla z dziedziny ekonomii w 2009r.), że w dłuższym okresie cza-

su spółdzielnie potrafią być efektywniejsze niż system komercyjny, bowiem sprzyjają optymalizacji ludzkich decyzji. Także europejscy i światowi analitycy podkreślają wyjątkową stabilność spółdzielczości w warunkach światowego kryzysu gospodarczego i jej zalety w stosunku do kapitałowych form organizacji.

Potwierdzeniem są wyniki badań spółdzielczej działalności podjęte z inicjatywy ONZ. Na podstawie przebadanych 2190 spółdzielni z 81 krajów stwierdzono, że w tym trudnym czasie zwiększyły one swoje przychody o 24%, podczas gdy firmy kapitałowe o 6,5%. Płace w spółdzielniach wzrosły o 28%, w spółkach zaś o 24%. Jednak zanotowany spadek zysków w mniejszym stopniu dotyczył spółek niż spółdzielni, co oznacza, że za kryzys najwyższą cenę w systemie kapitałowym płać pracownicy i konsumenci. Najlepszą jednak miarą efektywności spółdzielni jest zadowolenie ich członków.

Mit czwarty – spółdzielnie to takie same firmy jak spółki kapitałowe. To zupełnie błędny sposób postrzegania spółdzielni, sprzeczny z ich założeniami ideowymi, zasadami i wartościami. Takie kwalifikowanie spółdzielni stanowi dziś najpoważniejszą barierę w kształtowaniu warunków prawnych ich funkcjonowania. Spółdzielnie są bowiem organizacjami członkowskimi realizującymi odmienne cele niż spółki kapitałowe.

Te i inne fakty dowodzą, że w Polsce mimo bardzo dobrych doświadczeń z okresu II Rzeczypospolitej oraz wyraźnych sygnałów ze strony organizacji międzynarodowych, których Polska jest członkiem, rozumienie systemu spółdzielczego jest ciągle niedostateczne.

Skutki tego są bardzo widoczne w postaci destrukcji systemu spółdzielczego. Wskazuje na to chociażby najbardziej syntetyczny wskaźnik jakim jest udział spółdzielczości w tworzeniu PKB. Wynosi on poniżej 1%, podczas gdy średnio w UE ok. 6%. Natomiast trudniejsze warunki funkcjonowania spółdzielni skłaniają ludzi do poszukiwania szansy w innych systemach, co czyni rynek uboższym i mniej stabilnym.

Czym są spółdzielnie?

Dla określenia uwarunkowań, czy też problemów, dotyczących funkcjonowania spółdzielczości konieczne jest zdefiniowanie czym jest a czym powinna być spółdzielnia we współczesnej gospodarce. Jakkolwiek świat w przeważającej części nie ma z tym problemów to w polskich realiach, po zmianach ustrojowych, ustawodawca będący pod silnym wpływem lobby liberalnego i przekonaniem o potrzebie odreagowania przeszłości, nie potrafi sobie z tym zagadnieniem poradzić.

Zgodnie z definicją Międzynarodowego Związku Spółdzielczego potwierdzoną przez ONZ, MOP oraz Komisję Europejską spółdzielnia oznacza autonomiczne zrzeszenie osób, które dobrowolnie łączą się w celu zaspokajania swoich wspólnych potrzeb i inspiracji gospodarczych, społecznych i kulturalnych poprzez wspólnie posiadane i demograficznie kontrolowane przedsiębiorstwo. Z powyższej definicji oraz międzynarodowych zasad wynika, że spółdzielnia jest:

- Organizacją autonomiczną czyli samostanowiącą, samodzielną i niezależną,
- Organizacją członkowską a więc zrzeszeniem osób a nie kapitału,
- Zrzeszeniem dobrowolnym,
- Organizacją zaspokajającą potrzeby ekonomiczne, społeczne i kulturalne członków,
- Organizacją przysparzającą korzyści członkom a nie dbającą o jak największy zwrot z kapitału,
- Organizacją, której przynajmniej część majątku stanowi własność wspólną członków.

Polska spółdzielczość wraz z urynkowaniem poddana została procesowi komercjalizacji, co spowodowało, że spółdzielnie już nie są spółdzielniami, chociaż jeszcze nie są spółkami. Wpisanie spółdzielni w system prawny, właściwy dla spółek kapitałowych doprowadziło do poważnych sprzeczności celu ich działalności i społecznej nadbudowy z wymogami obowiązującymi w świecie komercji. Stan ten powoduje, że warunki prawne funkcjonowania spółdzielni są trudniejsze niż podmiotów prawa handlowego i przyczynia się do powstawania różnych nieprawidłowości. Konieczne jest więc uznanie odmienności spółdzielni od spółek kapitałowych, poprzez usankcjonowanie we właściwy sposób międzynarodowych zasad spółdzielczych.

Nie bez znaczenia jest fakt, że spółdzielnie ze swej istoty i zasady są organizacjami prowadzącymi swój biznes w oparciu o ogólnoludzkie, humanistyczne, ponadczasowe wartości. To one w zasadniczy sposób odróżniają system spółdzielczy od systemu komercyjnego.

Demokracja, równość, sprawiedliwość, solidarność, uczciwość, otwartość, odpowiedzialność społeczna i troska o innych, wpisane w system zasad i wartości spółdzielczych, nie należą do cnót przedsiębiorstwa komercyjnego. Promowana i rozwijana dziś społeczna odpowiedzialność biznesu, choć bardzo pożądana, nie zastąpi spółdzielczego systemu zasad i wartości.

Dlaczego potrzebne są spółdzielnie?

Świat jaki sobie budujemy charakteryzuje się dużą niepewnością i asymetrią w wielu dziedzinach naszego życia społeczno-gospodarczego. Głównie jego cechy to:

- Duże obszary biedy pomimo wzrostu ogólnego bogactwa (asymetria dochodów),
- Wzrost nierówności społecznych – podział na biednych i bogatych,
- Koncentracja majątku (asymetria własności),
- Podział społeczeństw na właścicieli majątku i siłę roboczą zwaną kapitałem społecznym,
- Zmiana kapitalizmu właścicieli na kapitalizm menadżerów,
- Poczucie wyobcowania i problemy urzeczywistniania demokracji,
- Ogromne zadłużenie publiczne świata.

Jak stwierdza *Raport o spółdzielczości polskiej* opracowany przez wspólny zespół ministerialno-społeczny „Za prowadzeniem polityki sprzyjającej rozwojowi spółdzielczości przemawiają dwie główne przesłanki. Pierwsza z nich dotyczy rynku jako najważniejszego elementu gospodarki kapitalistycznej. Walorem wolnego rynku jest jego różnorodność polegająca na możliwości funkcjonowania obok siebie podmiotów gospodarczych o różnej formie prawnej i różnych realizowanych celach. Wielkość funkcjonujących podmiotów o różnym statusie prawnym, odmiennych celach prowadzonej działalności i różnej formie własności znacznie wzbogaca rynek, czyni go bardziej efektywnym i przyjaznym dla ludzi.

Różnorodność struktur gospodarczych ma duże znaczenie dla bezpieczeństwa społecznego i trwałego rozwoju. Kryzys finansowy i gospodarczy pokazuje, że spółdzielnie mogą przyczynić się znacznie do stabilizacji rynków, w tym rynku finansowego.

Wspieranie budowy różnorodnego rynku to urzeczywistnianie idei demokracji gospodarczej, która może zapewnić obywatelom możliwie szeroki dostęp do własności środków produkcji. W gospodarce rynkowej, w której dochody ludzi pochodzą z pracy i majątku własność stanowi gwarancję godziwego życia oraz poczucie współ-

gospodarzenia we własnym kraju. Uczy podejmowania rozsądnych decyzji i ponoszenia konsekwencji popełnionych błędów.

Druga przesłanka nie mniej ważna związana jest z budową społeczeństwa obywatelskiego. Niska ciągle jakość debaty politycznej a także ułomność młodej, polskiej demokracji, sprzyja powstawaniu postaw nieufności i zniechęca do obywatelskiej aktywności. Takie społeczeństwo na ogół winą za własne niepowodzenia obciąża elity polityczne i zniechęca się do udziału w wyborach. Z tego powodu ogromnie ważnym jest podnoszenie aktywności obywatelskiej i budowanie rzeczywistej demokracji. Nie uda się bowiem rozwijać i zmieniać Polski bez udziału jej wszystkich obywateli”.

Artykuł 20 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej stanowi: „Społeczna gospodarka rynkowa oparta na wolności działalności gospodarczej, własności prywatnej oraz solidarności i współpracy partnerów społecznych stanowi podstawę ustroju gospodarczego Rzeczypospolitej Polskiej”.

Dokument programowy Europejskiej Partii Ludowej stanowiącej największą siłę polityczną w Parlamencie Europejskim a której część stanowi także koalicja sprawująca władzę w naszym kraju tak mówi o spółdzielczości: „Spółdzielnie, które opierają swoją działalność na wartościach samopomocy, samoodpowiedzialności, demokracji, równości, sprawiedliwości i solidarności stanowią istotny element społecznej gospodarki rynkowej. Problemem bowiem globalnego kapitalizmu jest postępująca ciągle koncentracja własności w rękach wąskiej grupy posiadaczy oraz jej anonimowość. Dla budowy zrównoważonego państwa, zapewnienia jego trwałego rozwoju i poprawy bezpieczeństwa społecznego niezbędne jest upowszechnienie własności aktywów produkcyjnych. Jedną z możliwości takiego upowszechniania jest system spółdzielczy będący wspólnotową formą własności i aktywności ludzi. Jak wskazuje doświadczenie, organizacje będące wspólnotami ludzi należą do najbardziej trwałych i bezpiecznych”.

Spółdzielnie zatem są ważnym elementem systemu społeczno-gospodarczego z uwagi na to, że przyczyniają się do:

- Dywersyfikacji systemu społeczno-gospodarczego,
- Podnoszenia poziomu bezpieczeństwa społecznego,
- Stabilizacji rynków,
- Upowszechniania własności i zwiększania partycypacji ludzi w procesach społeczno-gospodarczych,
- Budowania poczucia współgospodarzenia,
- Kształtowania współodpowiedzialności i więzi społecznych,
- Urzeczywistniania demokracji.

Te i podobne cechy spółdzielni przesądzają o ich przydatności i wielkiej roli w budowaniu bardziej przyjaznego dla ludzi świata.

Uwarunkowania funkcjonowania spółdzielni

Postęp technologiczny, rozwój cywilizacyjny, zmienność rynków, trudność w przewidywaniu zdarzeń sprawiają, że współczesny świat cechuje się coraz większą niepewnością. Niepewność to różnego rodzaju zagrożenia dla wszystkich uczestników życia społeczno-gospodarczego, nie wyłączając spółdzielni, chociaż są one zdolne zmniejszać skutki tych zagrożeń.

Zagrożenia, które warunkują funkcjonowanie spółdzielni związane są tak z rynkiem jak i ze sferą społeczną. Inaczej mówiąc mamy do czynienia z uwarunkowaniami ekonomicznymi oraz społecznymi.

Uwarunkowania ekonomiczne to przede wszystkim konkurencyjność i efektywność. Oznacza to, że spółdzielnie muszą wykazywać zdolność do dostarczania towarów i usług dla swoich członków i środowiska w którym funkcjonują po konkurencyjnych cenach i wysokiej jakości. Doświadczenia światowe, ale także już polskie dowodzą, że spółdzielnie potrafią to czynić, chociaż jak wiemy miarą oceny spółdzielni jest w większym stopniu ich efektywność społeczna w dłuższej perspektywie niż bieżąca czy też doraźna efektywność ekonomiczna. Stąd też duża wartość spółdzielni związana jest z dywersyfikacją systemu gospodarczego, co powoduje, że rynek staje się bogatszy i bardziej efektywny. Spółdzielnie przyczyniają się w ten sposób do podnoszenia poziomu bezpieczeństwa społecznego i troski o bardziej trwały rozwój. Nie bez znaczenia są wartości dodatkowe tworzone przez spółdzielnie. Należą do nich:

- Rozwijanie organizacji lokalnych rynków i wzmacnianie siły podmiotów o słabszej pozycji rynkowej,
- Niwelowanie niekorzystnych skutków inflacji systemu gospodarczego,
- Jednoczenie mniejszych działań w większe przy zachowaniu autonomii poszczególnych podmiotów,
- Łączenie małego kapitału,
- Maksymalnie korzyści członków zamiast wartości udziałów,
- Nauka dobrego zarządzania,
- Tworzenie szansy na aktywność gospodarczą dla wielu ludzi,
- Stabilizowanie i podnoszenie poziomu bezpieczeństwa lokalnych społeczności,
- Budowanie zaufania i tworzenie kapitału społecznego poprzez demokratyczne zarządzanie i poczucie współwłasności.

Zagrożenia społeczne warunkujące funkcjonowanie spółdzielni tkwią przede wszystkim w rozumieniu spółdzielni jako organizacji członkowskich nie nastawionych na zysk.

Odejście od ideowych podstaw funkcjonowania spółdzielni zawartych w międzynarodowych zasadach sprawa, że tracą one charakter organizacji członkowskich na rzecz przejmowania cech podmiotów kapitałowych. Zerwane zostały więzi ekonomiczne członka ze spółdzielnią i postępuje spadek zainteresowania członków jej działalnością. Tym samym rezygnujemy z udziału spółdzielczości w budowaniu społeczeństwa obywatelskiego, którego podstawą są aktywni i świadomi obywatele, zorganizowane wspólnoty lokalne oraz rozwinięta przedsiębiorczość społeczna.

Rekomendacje

Jak starałem się wykazać, uwarunkowania funkcjonowania spółdzielni tkwią w sferze instytucjonalnej (warunki prawne) oraz sferze społecznej. Na temat warunków prawnych funkcjonowania spółdzielni wypowiada się Zalecenie nr 193 Międzynarodowej Organizacji Pracy (Konferencja Ogólna MOP, 20 czerwca 2002 r.). W ust. 10.1. zapisano: „Państwa członkowskie powinny przyjąć ustawodawstwo i regulacje dotyczące spółdzielni, które oparte są na wartościach i zasadach spółdzielczych wyszczególnionych w ustępie 3 oraz, kiedy to stosowne, nowelizować to ustawodawstwo i regulacje”. Dotychczasowa praktyka legislacyjna rozmija się wyraźnie z treścią tego zalecenia.

Zmianę sytuacji prawnej spółdzielczości w naszym kraju rozpocząć należy od usunięcia nierówności w traktowaniu spółdzielni, w stosunku do podmiotów prawa handlowego. Należą do nich:

- Opodatkowanie w spółdzielniach mieszkaniowych wbrew powszechnej zasadzie, tylko części przychodów,
- Obowiązek prowadzenia pełnej księgowości przez małe spółdzielnie, podczas gdy spółki osobowe mogą stosować uproszczoną ewidencję,
- Podwójne opodatkowanie przychodów spółdzielni właściwe dla spółek kapitałowych,
- Brak zwolnienia opodatkowania dywidendy w spółdzielniach osób prawnych, podobnie jak ma to miejsce w spółkach osób prawnych,
- Pozostawienie środowiska spółdzielczego poza dialogiem społecznym, tylko dlatego, że nie tworzy struktury korporacyjnej.

W ten sposób stworzone zostałyby warunki do przywrócenia więzi ekonomicznych członków ze swoją spółdzielnią. Jednocześnie nastąpiłby wzrost aktywności i zainteresowania członków spółdzielnią. Ponadto system podatkowy powinien sprzyjać wspieraniu akumulacji kapitału w spółdzielniach, jako, że nie korzystają one z kapitału dostępnego na rynkach finansowych oraz zachęcać do tworzenia funduszy solidarnościowych.

Najlepszą rekomendacją w zakresie polityki państwa w stosunku do spółdzielczości stanowi wspomniane powy-

żej Zalecenie nr 193 MOP. W rozdziale II zatytułowanym „Ramy polityki i rola rządów” zapisano między innymi: „Równowaga w społeczeństwie wymaga istnienia silnych sektorów: publicznego i prywatnego jak również spółdzielczego, organizacji pomocy wzajemnej, społecznej i pozarządowych. W tym kontekście rządy powinny wprowadzać w życie sprzyjającą spółdzielniom politykę i ramy prawne, zgodne z charakterem i funkcją spółdzielni oraz uwzględniające wartości i zasady spółdzielcze wymienione w ust. 3. Ta polityka i ramy prawne powinny:

- a) Tworzyć ramy instytucjonalne w celu umożliwienia rejestrowania spółdzielni w możliwie szybki, łatwy, niekosztowny i efektywny sposób,
- b) Promować politykę zmierzającą do umożliwiania tworzenia w spółdzielniach właściwych rezerw, z których przynajmniej część byłaby niepodzielna oraz funduszy solidarności,
- c) Zapewnić wprowadzenie środków nadzoru nad spółdzielniami, na warunkach odpowiednich do charakteru i funkcji spółdzielni, które respektują ich autonomię, są zgodne z ustawodawstwem i praktyką krajową i które nie są mniej korzystne niż środki stosowane wobec innych form przedsiębiorstw i organizacji społecznych,
- d) Ułatwiać wstępowanie spółdzielni do struktur spółdzielczych odpowiadających potrzebom członków spółdzielni, oraz
- e) Wspierać rozwój spółdzielni jako autonomicznych i samorządnych przedsiębiorstw, zwłaszcza w tych dziedzinach, w których spółdzielnie mają ważną rolę do odegrania lub zapewniają usługi, które nie są w inny sposób zapewniane”.

W dalszej części „Zalecenia” zapisano między innymi, że polityka krajowa powinna zwłaszcza:

- rozwijać wśród członków, pracowników i menedżerów spółdzielni umiejętności techniczne i zawodowe...
- promować kształcenie i szkolenie dotyczące zasad i praktyki spółdzielczej na wszystkich właściwych szczeblach krajowego systemu kształcenia i szkolenia oraz w całym społeczeństwie,
- ułatwiać spółdzielniom dostęp do kredytów,
- ułatwiać spółdzielniom dostęp do rynku,
- promować rozpowszechnianie informacji na temat spółdzielni,
- dążyć do poprawy krajowych statystyk dotyczących spółdzielni w celu formułowania i realizowania polityki rozwoju.

Reasumując, stwierdzić należy, że uwarunkowania funkcjonowania spółdzielni mają swoje źródło w rozumieniu ich istoty, specyfiki i roli jaką mogą odegrać dla poprawy jakości życia ludzi i budowania bardziej przyjaznego dla nich państwa. To nasza świadomość zdecyduje o ich przyszłości.

Alfred Domagalski
Prezes Zarządu Krajowej Rady Spółdzielczej

Rozwiązania systemowe w regionie a współpraca z Obwodem Winnickim

W lipcu br. z wizytą w naszym regionie przebywali przedstawiciele funduszu emerytalnego z Obwodu Winnickiego. Goście z Ukrainy mieli okazję odwiedzić siedzibę kieleckiego Oddziału ZUS, poznać rolę tej instytucji i zasady działania systemu ubezpieczeń społecznych w Polsce. Delegacji przedstawione zostały zadania jednostek organizacyjnych pomocy społecznej i struktura systemu pomocy społecznej w Polsce. Tę tematykę przybliżyła Pani Barbara Jakacka-Green – dyrektor Regionalnego Ośrodka Polityki Społecznej. Uczestnicy spotkania byli żywo zainteresowani kwestiami organizacji systemu pomocy społecznej w Polsce co przejawiało się w licznych pytaniach strony ukraińskiej. Nasi goście szczególnie zainteresowani byli wsparciem płynącym w ramach funduszy unijnych oraz efektywności ich wykorzystania.

Przedstawicielom Obwodu Winnickiego zaprezentowany został system pomocy społecznej funkcjonujący w Mieście Kielce, a w jego ramach działalność na rzecz osób starszych tj. działalność Klubu Seniora, Dziennego Ośrodka Wsparcia dla Osób z Chorobą Alzheimera oraz blok mieszkalny przystosowany do potrzeb osób starszych wraz koncepcją jego funkcjonowania.

Wizyta delegacji realizowana była w ramach kontaktów partnerskich sformalizowanych umową o współpracy pomiędzy Województwem Świętokrzyskim i Obwodem Winnickim.



Pani Barbara Jakacka-Green – dyrektor ROPS podczas prezentacji systemu pomocy społecznej w Polsce i jej struktury w regionie



Pani Magdalena Gościniwicz – wicedyrektor MOPR podczas prezentacji działalności Klubu Seniora przy Alei Legionów w Kielcach

WYDAWCA:

Regionalny Ośrodek Polityki Społecznej Urzędu Marszałkowskiego Województwa Świętokrzyskiego
ul. IX Wieków Kielc 3, 25-516 Kielce
www.sejmik.kielce.pl
tel. 41 342 12 42

Koncepcja i redakcja:

Barbara Jakacka-Green – Dyrektor Regionalnego Ośrodka Polityki Społecznej
Zebranie materiałów i opracowanie: Zespół Obserwatorium Integracji Społecznej
Zdjęcia: Archiwum Regionalnego Ośrodka Polityki Społecznej
Urzędu Marszałkowskiego Województwa Świętokrzyskiego w Kielcach



Biuletyn – publikacja przygotowana w ramach realizacji projektu Koordynacja na rzecz aktywnej integracji współfinansowana ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego

Projekt jest realizowany przez Obserwatorium Integracji Społecznej
Urzędu Marszałkowskiego Województwa Świętokrzyskiego
w ramach Działania 1.2 „Wsparcie systemowe instytucji pomocy i integracji społecznej”
Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki, współfinansowany przez
Unię Europejską ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego

Wydanie I/2013 r.
Nakład: 1000 egzemplarzy

EGZEMPLARZ BEZPŁATNY